

Władca pewnego królestwa szukał odpowiedniego człowieka, do uzupełnienia grona swoich ministrów. Kandydatów postawił przed wielkimi drzwiami:

- Kto z was je otworzy, zostanie ministrem – obiecał.

Jeden z kandydatów przyniósł pęk kluczy. Wkładał je po kolei w dziurkę zamka, ale żaden nie pasował.

Drugi próbował gmerać w zamku jakimiś pokrzywionymi drutami. Bez skutku.

Kolejny przyniósł łom i próbował drzwi wyrwać z zawiasów, wszak król nie wspomniał, że drzwi należy otworzyć w legalny sposób. Ale i łomowi podwoje się oparły.

Nareszcie do drzwi podszedł ostatni z kandydatów na ministra. Przyjrzał się im spokojnie. Potem zwyczajnie nacisnął klamkę. Drzwi leciutko ustąpiły. Tak niewiele trzeba było, żeby je bez wysiłku otworzyć.

Święty Maksymilian jest dla mnie mistrzem prostych rozwiązań, wobec których wszystko staje się możliwe. Przypomnijmy sobie, jakie były początki „Rycerza Niepokalanej”. Pismo nie miało budżetu, redakcji, planów wydawniczych, koncesji, umów, deadline’ów, fotoskładów, działu reklamy, marketingu. Nic nie było. Tylko chęci i zapał. I to wystarczyło. Przypomnijmy sobie początki Niepokalanowa, początki misji w Japonii. Wszędzie to samo: wobec wszelkich braków, przeszkód i przeciwności, jedynie chęci i zapał.

Dlaczego tyle przedsięwzięć i planów nie udaje nam się w życiu osobistym, a nawet społecznym, gospodarczym czy narodowym? Bo, w odróżnieniu od Maksymiliana, my mamy wszystko, z wyjątkiem chęci i zapału. A czasami, żeby odnieść sukces, trzeba tak niewiele: wystarczy nacisnąć klamkę. Nie trzeba kluczy, wytrychów, łomów. Wystarczy chęci i zapał.

Fizyk-noblista Albert Einstein powiedział kiedyś, że wzorowanie się na wielkich i kryształowo czystych charakterach rodzi piękne idee i szlachetne czyny. Święty Maksymilian jest inspiracją, wzorem w rozsiewaniu miłości, która wszystko – jak Niepokalana – czyni dla Chrystusa.

Tych zaś, którzy mają aspiracje, by zawsze i wszędzie iść tylko własną drogą, szlakiem dotąd nieutartym, pozwolę sobie uspokoić: naśladowanie świętych, to nie plagiat, to najlepszy i najpewniejszy sposób na pomnożenie otrzymanych talentów i znalezienie Chrystusa – Drogi, Prawdy i Życia.



EWANGELIZACJA W KOMUNII

Intencja modlitewna na lipiec:

Aby każdy, kogo inspiruje św. Maksymilian, za jego przykładem „rozsiewał” wszędzie miłość, która jest „twórcza”.

Pismo Święte

Flm 1,4-7

Dziękuję Bogu mojemu zawsze, ilekroć wspominam cię w moich modlitwach, słysząc o twojej miłości i wierze, jaką żywisz względem Pana Jezusa i dla wszystkich świętych. Oby twój udział w wierze okazał się twórczym w głębszym poznaniu wszelkiego dobrego czynu, jaki jest do spełnienia wśród was dla Chrystusa. Bracie, doznałem wielkiej radości i pociechy z powodu twojej miłości, że mianowicie serca świętych otrzymały od ciebie pokrzepienie.

Nauczanie Kościoła

Paweł VI, słowa wypowiedziane 17 października 1971 r. do zebranych na placu Świętego Piotra w dniu beatyfikacji Maksymiliana Marii Kolbego.

Jedno zdanie o. Kolbego, jak niegasnąca lampa oświetla jego ofiarę i okropną epopeję tamtych lat. Oto jego słowa: «Tylko miłość jest twórcza». Słowa te górują nad polityką, egoizmem, przemocą i zaślepioną pychą ludzi żyjących bez Ewangelii. Powinny się wyrwać w naszych duszach i nowej historii świata. Jest to nauka, którą ojciec Kolbe zdobył w szkole Maryi, którą ciągle przekazuje i zawsze przekazywać będzie Kościołowi i światu.

Z Pism św. Maksymiliana

Fragment konferencji o. Maksymiliana pt. *Warunki rozwoju życia wewnętrzznego*, nr 289, *Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015*, s. 371-373.

Człowiek potrzebuje czegoś więcej. Istota rozwoju życiowego – to tylko miłość.

Pan Bóg jest miłością [1J 4,8]. Życie jest podobieństwem do Pana Boga. Życie duchowe tym bardziej – to życie po prostu Boże w nas. Można kogoś wytresować na zewnątrz, ale to nie będzie życie. Tak jest na przykład w wojsku i w różnych instytucjach świeckich. To nie jest to, czego się pragnie w klasztorze – to nie jest Boskie życie w duszy. Życie duchowe jest uczestnictwem w życiu Boga. Mówi się „dzieci Boże” na prawdziwych chrześcijan. Ma to głęboką treść. Wszystkie praktyki zakonne dążą, żeby usunąć przeszkody utrudniające dopływ łaski, dopływ życia Bożego.

Będziemy przed Bogiem na sądzie odpowiadać nie tylko za to, cośmy popełnili skrycie przed oczyma ludzi, ale i za te wszystkie zgorzelenia, jakie daliśmy ludziom. Również za wszystko, co od nas pochodziło, za naszą złą wolę, za to czegośmy nie uczynili, a do czegośmy byli obowiązani. Ten jest sposób naszego propagowania MI, sposób życia naszego. Św. Paweł zwracając się do wiernych tak mówił: „Bądźcie doskonałymi, jakom i ja jest Chrystusów. Czyńcie tak, jak i ja czynię” (por. 1Kor 11,1-2). To samo każdy z nas powinien czynić i wołać za św. Pawłem: bądźcie doskonałymi – chociaż nie ustami, ale duchem. Tak się winniśmy prowadzić, aby każdy mógł nas naśladować, a my w ten sposób siebie uświęcać. To jest największa nasza misja, aby przykładem pokazać, jak wygląda rycerz Niepokalanej.

Wyjaśnienie tekstów

W pierwszym Liście św. Jana Apostoła czytamy, że “Bóg jest miłością”. Jak niezwykle twórcza jest to miłość można się przekonać, podziwiając dzieło stworzenia! Tak bardzo przekracza ono nawet największe możliwości najzdolniejszych ludzkich twórców i geniuszy... Bóg-Stwórca nie ma granic w dzieleniu się pięknem swojej miłości. I - co ciekawe - na tym nie poprzestaje. Bóg, obdarzając człowieka wrażliwością, poczuciem estetyki, zmysłami - zaprasza nas do twórczego rozwijania Jego dzieł. Siła Jego twórczej miłości przejawia się także w cudzie małżeńskiej płodności - w macierzyństwie i ojcostwie. Także osoby konsekrowane są zaproszone do duchowego rodzicielstwa, a przez nie rozwoju świata ku pełni, do jakiej stworzył go Bóg. Bóg-Stwórca wypowiada też Słowo, wypowiada z miłością. Tym Słowem jest Jego Syn - Jezus Chrystus, Zbawiciel, Miłość, która wybawia nas od śmierci!

Rozważanie

Katolik ma tak wiele powodów do wdzięczności wobec Boga, do uwielbiania Go w każdej chwili życia! Jednym z nich jest to, jak wiele źródeł inspiracji, wzorów, wskazówek i dróg wiary pokazuje nam Bóg. Przede wszystkim mamy Pismo Święte, przez które możemy poznawać Jego samego, wielkość i cuda Jego miłości - możemy więc uczyć się u samego Źródła. Mamy Niepokalaną - doskonały wzór Nowego Człowieka - pięknego, twórczego, kochającego. Mamy wreszcie świętych - zwyczajnych ludzi, którzy kochali Boga i braci w sposób niezwykajny. My, Rycerze w szczególny sposób patrzmy na życie św. Maksymiliana - ucznia Niepokalanej. Swoje słynne słowa o „twórczej miłości” rozwija w wielu swoich pismach. Podpowiada nam, że to właśnie miłość pochodząca od Boga popycha człowieka do rozwoju - bez niej wzrost jest niemożliwy. Tylko wypełnieni miłością możemy stawać się w pełni tym, kim naprawdę jesteśmy - dziećmi Bożymi, podobnymi do Ojca. Możemy uczestniczyć w Jego życiu. Podobnie św. Paweł - dziękuje Bogu za Filemona, którego serce przepelnia „wiara i miłość”. Dzięki temu może nieść on pokrzepienie innym braciom - Kościołowi, który gromadzi się w jego domu.

Ojciec Kolbe przeciwstawia też miłość nienawiści, stąd Ojciec Święty Paweł VI podpowiadał, że chcąc wyeliminować nienawiść ze świata, powinniśmy w jej miejsce zasiewać “twórczą miłość”. Ona zawsze zwycięża.

Pytania

1. Na czym polega twórcza miłość Boga? Jak się przejawia?
2. Jak wygląda moja miłość do Boga? Jak o nią dbam, jak ją pielęgnuję, w jaki sposób rozwijam? Co mogę zrobić, by była jeszcze bardziej podobna do tej miłości, jaką On mnie darzy?
3. Czy potrafię w sposób twórczy kochać swoich bliźnich? Co to znaczy tak kochać? W jakich relacjach, sytuacjach dobrze mi to wychodzi, a w jakich mam problem z miłością? Co mogę zrobić, by innych kochać twórczo, szczególnie tych najbliższych?
4. W jaki sposób, jako Rycerska wspólnota, możemy z naszą miłością w sposób twórczy wyjść do innych ludzi? Co możemy wspólnie postanowić, jakie mamy pomysły? Do kogo Pan Bóg nas dziś posyła?
5. Czy odczuwam i odkrywam w swoim życiu miłość Boga do mnie? W jakich momentach wydarzeniach to widzę?
6. Czy jest we mnie “życie Boże”? Czy żyję jak Boże dziecko? Czy widać we mnie podobieństwo do Ojca